

Rozwiązano tajemnicę chińskich piramid i kopców

2 grudnia 2018

Włoski astrofizyk i archeoastronom Giulio Magli doszedł do wniosku, że usytuowanie kopców grobowych w starożytnych Chinach, w których są pochowani cesarze, jest związane z biegunem północnym, gdzie obecnie znajduje się alfa Ursa Minor.



Boki piramid zbudowanych w różnym czasie są zorientowane inaczej ze względu na precesję osi Ziemi – informuje portal „Science Alert”.

Dla niektórych chińskich władców, w tym Qin Shi Huanga, ścisła orientacja grobowców według stron świata była symbolem wielkości. Budowniczy piramid za punkt odniesienia przyjmowali Słońce i gwiazdozbiory, aby znaleźć kierunek na biegun południowy – punkt sfery niebieskiej, wokół którego codziennie obracają się gwiazdy. Usytuowanie grobowca Shihuangi, który rządził w latach 246-210 p.n.e., zbiegło się z linią północ-południe. Piramida cesarza Gao-tzu (rządził w latach 202-195 p.n.e.) odchyłała się o kilka stopni.

Magley podzielił kopce grobowe na dwie klasy. Niektóre

odchyłały się od linii północ-południe o mniej niż jeden stopień, inne – o 8-14 stopni. Zdaniem naukowca przyczyną takiej rozbieżności jest precesja, gdy oś Ziemi zmienia swój kierunek w przestrzeni, w czego wyniku na biegunach świata pojawiają się różne gwiazdy. Kilka tysięcy lat temu na biegunie północnym znajdowała się nie alfa Ursa Minor (znana jako Gwiazda Polarna), lecz inna gwiazda polarna – Kochab lub beta Ursae Minoris.

Magli uważa, że niektórzy cesarze nie kierowali piramid na południe, żeby podkreślić związek z opuszczającym biegun północny Kochabem, który przez dłuższy czas był uważany za symbol władzy cesarskiej.

Zdjęcie: [Edescas2](#) (CC BY-SA 3.0)

Źródło: pl.SputnikNews.com